

Dopłaty do kredytów mieszkaniowych zwiększą ceny mieszkań

20 lipca 2023

Prawo i Sprawiedliwość tradycyjnie „bohatersko” rozwiązuje problemy w taki sposób, że jeszcze je nawarstwia. Najnowszy przykład? Dopłaty do kredytów mieszkaniowych. Eksperci nie mają wątpliwości, że skutek może być tylko jeden – wzrost cen na rynku nieruchomości.

Niedawno wystartował kolejny socjalistyczny program rządowy, nazwany „Bezpieczny kredyt 2 proc.”. Państwo wąskiej grupie osób, które mają zdolność kredytową, będzie dopłacać do kredytów mieszkaniowych.

W ten sposób PiS podobno rozwiązuje problem na rynku mieszkaniowym. Sęk w tym, że w rzeczywistości problemy tylko się piętrzą. Jest problem z podażą, a na dodatek po chwilowych i minimalnych spadkach cen, te ponownie wzrastają.

„Program »Bezpieczny kredyt«, który właśnie wchodzi w życie, nie zmieni istotnie naszego rynku mieszkaniowego” – powiedziała w programie „Newsroom” WP dr Małgorzata Starczewska-Krzysztošek z Wydziału Nauk Ekonomicznych UW.

„To kolejny przykład na to, że rząd nie ma pojęcia, jak rozwiązywać ważne problemy w Polsce. Do tego, by młodym ludziom pomóc w nabyciu mieszkań, potrzebny jest popyt i on oczywiście jest. Ale jest potrzebna także podaż. Mieszkań nie buduje się w jeden dzień. Dane GUS mówią jasno: wystąpień o pozwolenia na budowę i rozpoczętych budów jest znacznie mniej niż w ubiegłym roku. Zatem osoby do 45 roku życia, które mogą zaciągnąć kredyt na preferencyjnych warunkach, nie za bardzo mają w czym wybierać. Być może dopiero za 2-3 lata ta podaż się poprawi – komentuje.

„Efekt programu rządu na teraz będzie zatem taki, że gwałtownie wzrośnie popyt, a wraz z nim ceny mieszkań. Czyli mamy kolejny powód do tego, by rosła inflacja” – zauważa Starczewska-Krzysztozek.

Autorstwo: KM

Na podstawie: „Newsroom” WP

Źródło: [NCzas.com](https://nczas.com)